



W OBRONIE DZIECI

PIKIETA PRZED OSTRZESZOWSKIM SĄDEM

Około 100 osób wzięło udział w pikiecie, jaka odbyła się 31 lipca w parku miejskim, w pobliżu ostrzeszowskiego sądu i starostwa.

Jej organizatorzy - p. Dawid Sobieraj i p. Radosław Grzesik, zwracali uwagę na problem alienacji rodzicielskiej. Apelowali o pomoc systemową, która zmieniłaby sytuację tysięcy dzieci cierpiących nie tylko z powodu rozstania rodziców, ale ograniczonej możliwości spotkania się z jednym z nich.

Alienacja rodzicielska to zespół świadomych lub nieświadomych zachowań, prowadzących do powstania zaburzeń w relacji pomiędzy dzieckiem, a co najmniej jednym z rodziców, w sytuacji rozpadu rodziny i nieprawidłowego funkcjonowania prawa rodzinnego i jego instytucji. Stosowane metody alienacji rodzicielskiej - to manipulowanie strachem i lękami dziecka, szantaż emocjonalny, utrudnianie kontaktów oraz inne negatywne działania. Podczas niej indukowane są dziecku negatywne

emocje, postawy i przekonania wobec drugiego rodzica. Może przyczyniać się do powstania zaburzeń emocjonalnych, rozwojowych, osobowościowych i psychicznych u dziecka. Niejednokrotnie stosowana jest

przez głównego opiekuna oraz inne osoby i instytucje w działaniach mających doprowadzić do wykluczenia z życia dziecka drugiego rodzica i całej jego rodziny.

(Za Wikipedią)

Występujące na pikiecie osoby podkreślały, że ich celem jest zwrócenie uwagi na problem dziecka, któremu ogranicza się lub wręcz uniemożliwia kontakty z jednym z rodziców, w sytuacji gdy dochodzi do ich rozstania. Dziecko często staje się wówczas przetargową, narzędziem „zemsty”. Wydawać by się mogło, że obojgu rodzicom powinno zależeć na dobru dziecka, na jego harmonijnym rozwoju, co jest możliwe, gdy wychowuje się ono w poczuciu bezpieczeństwa, kiedy w jego wychowaniu uczestniczy i mama, i tata. Dzieci pozbawione takiej możliwości, nastawiane negatywnie na jednego z rodziców przez drugiego, manipulowane, mogą mieć poważne problemy emocjonalne, zahamowania, lęki. Przeciwnie z natury rzeczy kochają tak samo oboje rodziców (oczywiście wykluczamy sytuacje przemocy w rodzinie, kiedy dla własnego dobra dziecko musi być izolowane od ojca lub matki). Alienacja rodzicielska może też rzu-

tować negatywnie na dorosłe życie, może pojawić się większa podatność na nałogi, problemy w budowaniu związków, nawiązywaniu relacji, a nawet choroby psychosomatyczne i psychiczne oraz tendencje samobójcze.

Ostrzeszowską pikietę można by podsumować słowami: Rodzice, opamiętajcie się, załatwiajcie swoje konflikty między sobą, nie mieszajcie w to dzieci, dajcie im prawo do radosnego dzieciństwa, sprawdzonego z mamą i tatą oraz dziadkami i rodziną z obu stron. To jest im potrzebne i niezbędne do prawidłowego rozwoju. Nie odbierajcie im radości dorastania w harmonii i zgodzie. Przeciwnie kochacie swoje dzieci, dlatego więc je krzywdzicie?

sm



Ty też możesz wesprzeć kobiecy biznes. Wystarczy kliknąć.

Która z autorek projektów zgłoszonych do akcji „Stań na własnych nogach” otrzyma 30 tys. zł na rozwój własnego biznesu? Wszystko w rękach członków Klubu Rossmann - mogą oni zagłosować na jedną z 50. finalistek.

Akcja „Stań na własnych nogach” jest skierowana do kobiet zajmujących się wytwarzaniem różnych rodzajów produktów: torebek, dekoracji czy zabawek. Chcieliśmy dać im szansę zaprezentowania swoich wyrobów, a w przyszłości może nawet rozpoczęcia działalności na większą skalę. Innymi słowy - by mogły przekuć pasję także w źródło utrzymania, tak by nie była tylko dodatkowym zajęciem „po godzinach”.

Do konkursu zgłoszono prawie pół tysiąca najróżniejszych pomysłów. Ponad połowa z nich to produkty powstałe z myślą o dzie-

ciach. Ich autorkami są mamy, często przebywające na urlopach wychowawczych. W tej kategorii królowały: ubranka, lalki, książeczki (sensoryczne, ale również takie „prawdziwe” - z fabułą i ilustracjami), gry, zabawki, akcesoria typu gryzaki i maty. Pojawiły się nawet wielorazowe pieluszki wpisujące się w trend „eko” i „zero waste” czy woreczki do przechowywania żywności, będące alternatywą dla foliówek. Autorki pomysłów podzieliły się także z nami swoimi przepisami na wegańskie ciasteczka i batoniki.

Wiele potencjalnych bizneswomen interesuje się też modą i designem, stąd ciekawe pomysły na odzież, torby, plecaki czy eleganckie apaszki. Sporo uczestniczek konkursu lubuje się również w nadawaniu domowym wnętrzom indywidualnego charakteru za pomocą stroików,

świeczek, lampionów, ramek lub wazonów.

Chętnie zgłaszane były również pomysły na własny biznes kosmetyczny, a wśród prezentowanych produktów pojawiły się wyrabiane w domowych warunkach kremy, szampony, a nawet perfumy!

Panie biorące udział w projekcie musiały poświadczyc, że są autorkami zgłoszonego wyrobów, odpowiednio je zaprezentować, opisać, a dodatkowo zrobić biznesplan. Dlatego wybranie finałowej „pięćdziesiątki” było dużym wyzwaniem, mimo że w komisji zasiadało aż pięciu jurorów z firmy Rossmann i partnera projektu - Fundacji „Mamo, Pracuj”. Jury oceniało m.in.: jakość i oryginalność produktu, a także jego użyteczność i walory artystyczne. Ważna była również realność założeń marketingowych i finansowych przedsięwzięcia.

Pomóż stanąć
na własnych nogach.
Od Ciebie zależy,
kto wygra 30 000 zł na
rozwój swojego produktu

Zobacz pomysły na produkt i zagłosuj na ten,
który najbardziej Ci się podoba.

www.rossmann.pl/stannawlasnychnogach

Partnerem akcji jest fundacja

MAMOPRACUJ
JESLI CHCESZ!

To, które z finalistek otrzymają 30, 20 i 10 tys. zł na rozwój biznesu, zależy już tylko od członków Klubu Rossmann. Już od 1 sierpnia mogą oni głosować za pomocą aplikacji Rossmann PL lub poprzez stronę www.rossmann.pl/stannawlasnych-

nogach. Każdy może oddać tylko jeden głos, więc warto dobrze przemyśleć swoją decyzję. Głosowanie trwa do 5 września, a laureatki ogłosimy 10 września na stronie internetowej.